

GAZETA LWOWSKA.

Czwartek

N^{er.} 8.

19. stycznia 1837.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Z Wiednia. —

J. C. K. Mość najwyższém postanowieniem Swojém z dnia 27. grudnia r. z., wyłaném do połączonej kancelaryi nadwornej, raczył najlaskawiej kustodyję kapituły metropolitalnej obzrądku łacińskiego we Lwowie, nadać scholastykowi téjże kapituły, jks. Franciszkowi Thoma.

Świętej pamięci N. Cesarz i Król Franciszek piérwszy, za pomocą dyplomatu, sporządzonego w połączonej kancelaryi nadwornej, a własnoręcznie podpisanego przez N. Cesarza i Króla Ferdynanda piérwszego, raczył najlaskawiej Janowi Uruskiemu nadać godność strażnika srebro koronnych Królestw Galicyi i Lodomeryi.

W roku szkolnym 1835/36 doktoryzował się w c. k. medyczno-chirurgicznej akademii Józeński w Wiedniu, na doktora medycyny i chirurgii, Galicyjanin **Juljan Dylewski** z Medyki (w obwodzie Przemyskim) rodem.

J. K. M. Król Obojój Sycylii dnia 7. stycznia po godzinie 6tej wieczór, w towarzystwie swego brata, hrabiego Syrakuzy, i swego wuja księcia Salerno, w najpożądańszém zdrowiu przybył do Trydentu, gdzie J. C. Mość Arcyksiążę Karol z najdosłójniejszą oblubienicą Arcyksiężniczką Teresą, jak i J. C. Mość Księżniczka Salerno już dnia 5. t. m. przybyli.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Zjednoczone Stany Ameryki północnej.

Przez statek parowy *Independence* otrzymano w Liverpool dnia 1. stycznia adres, który prezydent Jackson d. 6. grudnia podał do kongresu amerykańskiego. Obszerny ten akt, który w dz. *Galignani's Messenger* zajmuje prawie 9 ściśle bitych przedziałek arkuszowych, zajmuje się szczególniejszemi finansami Zjednoczonych Stanów, pytaniem o przewyżce w dochodach, stosunkami bankowemi i wojną przeciw Seminolom. Prezydent oświadcza, iż generał Gaines otrzymał rozkaz opuścić ziemię meksykańską, gdzie jego i jego wojska obecność nie zdaje się być już potrzebną,

i chociaż w niezbyt pewnych wyrazach, wróży, iż dawne stosunki między Zjednoczonymi Stanami a Meksykiem na nowo przywrócone zostaną. Przychody bieżącego roku wynosiły 47,691,898 dolarów; zatem od 1. stycznia 1837 niezmierna summa, bez stałego przeznaczenia, zostaje do rozrządzenia kongresu, a która podług aktu uchwalonego na przeszłym posiedzeniu, pomiędzy rozmaite państwa związku ma być rozdzieloną. Prezydent zbija podstawę tej repartycji, a nawet samego aktu, które mimo jego usiłowań na przeszłym posiedzeniu uchwałę zyskały. — Nawet przeciw bankom w bardzo nieprzyjajnym sposobie oświadcza się prezydent. Wnosi on, aby środki użyte do ograniczenia ich działań i nadal zachowywać, i na drodze raz przyjętej pozostać, to jest wrócić do obiegu brzęczącej monety, z usunięciem papierowych pieniędzy.

Hiszpanija.

Oto są raporta, które naczelnay dowódzca armii karlistowskiej, Don Bruno de Villareal, ze swojej głównej kwatery w Galdacano pod dniami 25. i 26. grudnia przesłał uniwersalnemu ministrowi Don Juanowi Bautista Erro: 1) W głównej kwaterze Galdacano dnia 25. grudnia 1836. Excellencyjo! Dzień wczorajszy był przeznaczony do uderzenia na nieprzyjacielskie stanowiska. Przed świtem wojsko nasze ruszyło z miejsca, lecz wkrótce gwałtowna burza zmusiła je do wstrzymania pochodu. Śnieg, który nadzwyczajnie rozmoczył ziemię, popsuł tém samym drogi. Mimo tego wszystkiego nieprzyjacielscy gierylasy napastujący nasze lewe skrzydło, odparci zostali. Nieprzyjaciel wymierzył swoje działa na most Luchana; bateryje nasze odpowiadały mu; lecz koło godziny 4tej tak gęsta mgła spadła, iż z obu stron zaprzestano strzelać. Jednakże nieprzyjaciel skorzystał z tego wstrzymania ognia. Wszystkie statki podpłynęły rzeką, aż do łuku mostu Luchana. Trinkadury opanowały piérwszą bateryje, która zdobytą została sprawiwszy wprzódy okropną rzeź między krystynistami; nieprzyjaciel musiał torować sobie drogę przez stósy trupów; lecz w tej chwili kazalem wzmoćnić stanowiska trzema batalijonami z Alawy. — Słów mi nie dostaje na odmalowanie wszyst-

kich okropności tej oplakanéj nocy; ogień ręcznej broni, strzały działowe krzyżowały się we wszystkich kierunkach; potrzykroć waleczni nasi żołnierze odpiérali bagnetami nieprzyjaciela, który się wdarł był na wzgórze Cabras i Arriaga. Nieprzyjaciel zostawił w naszej mocy jeńców i broń. Na ómiacéj płaszczyźnie śniegu wszędzie widać było poszkaradzone trupy i krew strumieniami rozlaną. Jego Excellencyja możesz wyobrazić sobie tę rzeź, jeżeli rozważysz, jak o każdą stopę ziemi bito się przez 14 godzin. — Kazawszy zaprzestać strzelania, cofnąłem się w dobrym porządku; kilka dział pozycyjnych wpadło w moc nieprzyjaciela. (Podp.) Bruno de Villareal « 2) Galdacano dnia 26go grudnia 1836. Excellencyjo! w najkrótszym czasie zbiorę wszystkie szczegóły o bitwie dnia 24go i nastépnéj nocy, i udzielę takowe panu. Stratę poniesioną w mojm wojsku, będę się starał podać z najściślejszą dokładnością. Jego Excellencyja przekona się, że nie jest zbyt wielką; gdy przeciwnie nieprzyjaciel poniósł w ludziach ogromną klęskę. Stanowiska nasze zdobywał ón tylko po trupach swoich żołnierzy, i potrzykroć bagnetami naszych walecznych stracaliśmy z gór zastępy krystynistów. — Poczterýkroć wojsko nasze uderzało na nieprzyjacielskie szeregi, a chociaż nieprzyjacielowi udało się przelamać nasze linije siłą trzy razy większą, wszelako zwycięztwo to drogo okupił. (Podp.) Bruno de Villareal.

Moniteur z d. 4. stycznia zawiera następującą telegraficzną depezę: Narbonna 31. grudnia. Mina umarł d. 24. w Barcellonie. Jenerał Serrano przybył d. 26. z 300 żołnierza do tego miasta. Serrador d. 15. grudnia z 400 jazdy był w Albocacer a Forcadel z 300 żołnierza w Rossel. Royo 600 ludzmi osadził Rubielos. Muncypalności w Walencyi udało się wybrać rekrutów przez losowanie. Oddział jazdy rozprószył uzbrojonych wieśniaków. Klasa płatnika wojskowego była zamkniętą, dla braku pieniędzy. — Oto jest raport krystynistów o bitwie pod Bilbao, datowany pod d. 29. grudnia. Raport pułkownika de la Saussaye, oddawcy depezy o zniesieniu oblężenia Bilbao, do jego excell. naczelnego dowódcy wojska: »Po zaciétéj walce trwającéj od 4 rano w d. 24. grudnia do 6 godziny rano dnia nastépnego, wojsko królowéj, po otrzymaném zwycięstwie weszło do bohater-skiego miasta Bilbao. Strata nasza wynosi 800 ludzi niezdatnych do boju; Powstańcy stracili 1000 żołnierzy, oprócz tego 25 dział, zapasy wojenne i t. d. Nieprzyjaciel cofnął się w nieporządku w kierunku Galdacano i Durango; zapewniają, iż najznacniejsza część powstańców z Biskai powróciła do swoich domów. Do od-

niesienia tego świetnego zwycięztwa przyczyniły się wiele działa morskie Anglików, które mimo burzliwéj niepogody, zawiei śnieżnéj i deszczu, ze zwykłą swoją dokładnością były na nieprzyjaciela. Nigdy jeszcze żołnierze z takim nie walczyli męstwem. D. 27. przyprowadzono 800 jeńców do Bilbao.«

Dziennik *Messenger* udziela z wielu prywatnych listów, które miał otrzymać, następujących szczegółów o odsieczy Bilbao: »Wojsko Espartery weszło d. 25. grudnia w bramę oblężonego miasta. Dnia 20go oba wojska stały naprzeciw siebie; ciągła niepogoda przeszkadzała ich działaniom; w ciągu dnia kazał Espartero zapytać sygnałami gubernatora Bilbao, jak długo trzymać się jeszcze może, i odebrał odpowiedź, iż nie dłużej nad 48 godzin. Tym końcem Espartero dnia 24go poczynił stosowne rozporządzenia, a dnia 25go wszystkie korpusy armii poszły do boju. Żołnierze tchnęli największym zapalem i odwagą. Śmiało posunęli się ku linijom karlistów, na pierwsze szeregi uderzyli strzałami z ręcznéj broni, a potém z bagnetami rzucili się na wymierzone przeciw nim bateryje, które zdobyli. Walka na niektórych punktach nie długo trwała, lecz w innych miejscach bój był zacięty; przed końcem nocy karliści ze wszystkich ustąpili punktów, zostawując na szauicach 600 zabitych i rannionych, 300 jeńców i 25 dział. — Gdy wojsko królowéj wchodziło do Bilbao, miasto przedstawiało najopłakańszy widok. — Na wszystkich punktach okazywały się smutne ślady spustoszenia, zrządzonego przez karlistowskie bomby i granaty; nędra i głód malowały się na wszystkich twarzach. — Wrzeczy saméj miasto w krótkim czasie, byłoby doznało niedostatku żywności i amunicyi, bo od kilkunastu dni tak załoga, jak i mieszkańcy, zaledwie pół racyi żywności otrzymywali. — Don Carlos spiesznie opuścił swoją główną kwatérę, tak, że nie wiadomo, w którą stronę się udał.

Listy z Madrytu niezbyt pomyślne rzeczy głoszą dla sprawy królowéj. — Ribero zamiast wyruszyć w pole, na świetnych balach które wyprawia, szuka teraz śród zbytku i rozkoszy, odpoczynku po swoich spiesznych pochodach Jenerałowi Evariste San Miguelowi zwycięzcy Cantavieji, zwycięztwo to zawróciło głowę. Rząd pod pozorem, iż jego wiadomości wielkiby przyniosły pożytek, jeżeliby zajął miejsce w kortezach, odjął mu urząd jeneralnego kapitana Aragonii i mianował nań Don Antonia Quiroga. — Głównym i właściwym powodem odjęcia mu urzędu, było niewypelnienie rozkazu w niesieniu pomocy Bilbao. Jeden z dziełników francuzkich utrzymuje, iż zażalenia ludu przeciw nie-

mu, a mianowicie pewnego 'obywatela z Teruel u którego stał kwaterą, a którego córka skokiem z balkonu uszła hańby gwałtu, najwięcej przyczyniły się, iż tę posadę utracił.

Krystyniści mają teraz 35,000 żołnierza, nie licząc w to legii cudzoziemskiej.

W Barcelonie bito pieniądze z herbami hrabiów Barcelony. Okolnik mścicieli Alibeauda wzywa na zgromadzenie do Barcelony, która napełniona, jest Włochami, Francuzami, Polakami, i wychodzcami ze wszystkich krajów. Jednakże spokojność tego miasta zdaje się wskutek proklamacyi wydanej od zwierzchności na nowo być ustaloną.

Francya,

Dnia 1. stycznia o 11 godz. przed południem król przyjmował u siebie z powodu uroczystości Nowego Roku, swoich adjutantów i oficerów od służby tak swoich, jak i królewiczów — o pół do 3ciej sekretarzy stanu i marszałków Francyi. O 4tej godzinie królestwo oboje przyjmowali członków ciała dyplomatycznego, przy której sposobności poseł austriacki hrabia Appony, w imieniu dyplomacyi następną miał do króla przemowę:

„Ciało dyplomatyczne będące zawsze wiernym organem swoich monarchów, jako mające zaszczyt zastępować ich przy dworze w. k. mości, dziś mianowicie prawdziwym jest ich uczuć tłumaczem, gdy przychodzi w. k. mości składać w holdzie swoje życzenia. Łączą się one z uczuciami wdzięczności, jaką winni jesteśmy opatrzniemu przeznaczeniu, które tak widocznie broń w. k. mości, a które świeżo objawiło się w okropnym zamachu zagrażającym znowu spokojności i szczęściu Francyi. Rok upłyniony widział, jak Europa używała pokoju, jak jedność i zaufanie w stosunkach gabinetowych panowały, i jak to ciągle postępowanie zawsze do nowych i silniejszych rękotkami przyszłego porządku i pomyślności wielce się przyczyniło. Wysoka mądrość w. k. mości, ten przedmiot jednomyślnych uwielbień, zlała tyle na Francyję dobrodziejstw, które dla w. k. mości są najwyższą nagrodą tyłu wspaniałomyślnych usiłowań. Chciej w. k. mość przyjąć szczerzy i pełen uszanowania hold życzeń, jakie przy tym Nowym Roku składa ciało dyplomatyczne o zachowanie drogich dni w. k. mości, o szczęście jego i jego dostojnej rodziny.“

Król odpowiedział na tę mowę:

„Z najwyższą zawsze radością przyjmuję wynurzenia uczuć ciała dyplomatycznego. Dzisiaj zaś, gdy życie moje i synów moich znowu zagrożonem i znowu przejrzeniem opatrności o-

calonem zostało, tém żywsze uczuwam szczęście, gdy widzę wpanów zgromadzonych na to, abyście podzielali przychylność i współczucie, którym mię Francya ze wszech stron otacza, a które najśodsza jest pociechą, jaką tylko mieć mogę w tak bolesnych okolicznościach. Chociaż świeżo upłyniony rok zostawia nam to smutne przypomnienie po sobie, natomiast daje nam nową rękotkę dobrego porozumienia i ufności istniejącej pomiędzy wszystkiemi rządami. Mam się za szczęśliwego, iż usiłowania moje w utrzymaniu tych stosunków, są godnie ocenione przez monarchów, których przy mnie zastępujecie; czuję się oraz wzruszonym życzeniami, które wpan składasz w imieniu ciała dyplomatycznego dla Francyi, dla mnie i mojej rodziny.“

Oto jest mowa, którą prezydent izby deputowanych: P. Dupin, miał do króla z powodu uroczystości Nowego Roku: »Sire! Przed niewielu dniami przybyliśmy w ponurym milczeniu, wynurzać wkmości boleść naszą. Dzisiaj cieszymy się nadzieją, ciśniemy się do twego tronu, i pozdrawiamy naszemi życzeniami. Wkmość nie wątpisz o ich szczerości; są one zwiastunami prawego wsparcia, jakiego król od nas wymaga, a którego nigdy nieodmówimy jego osobie, jego dynastyi, i wszystkiemu, co honor narodowy, wierne utrzymanie naszych ustaw konstytucyjnych, i silna obrona rządu ugruntowanego potężną rewolucyją lipcową, w ofiarach i poświęceniach wymagać mogą. Sire! dobrym jest ten rok dla króla, który jest dobrym dla Francyi. Krajowi naszemu życzymy wielkości, pokoju, pomyślności w rzeczach materyjalnych, z których bogactwo jego rośnie, ale niemniej życzymy mu zaspokojenia moralnych potrzeb społeczeństwa, które są potęgi i godności narodowej podstawą; życzymy sobie dobrego wychowania ludu, moralności pod każdym względem, honoru we wszystkim, — tak jest — nadwszystko honoru francyi! Przytém życzymy dopełnienia wszystkich obowiązków życzymy zgodności czynów tak z doktryną, jak z przysięgami. — Gdyż z tego ma się utworzyć prawdziwy żywioł oświeconego publicznego sposobu myślenia. — Sposobu myślenia, któryby silnie do dobrego pobudzał, a nigdzie nie dał zagnieździć się jenijuszowizłego, tém przeświadczeniem, że nigdzie przychylnych nieznajdzie. Sire! oby twój rząd trwał przez długie czasy. Pragniemy tego, dla pokoju świata, dla szczęścia naszej nieocenionej królowej, która zaiste obeszłaby się bez tego, aby boleść wzniosta jej godność wyższym blaskiem otaczała. Życzymy naszym księżętom, naszemu walecznemu i wicernemu wojsku, wszędzie, gdzie dobrze zrozu-

miany interes ojczyzny usługi jego wymagać może, szlachetnych powodzeń, przyczém cała nieskazitelność zwycięstwa przygotowanego surową karnością żołnierza powinna być wspartą przez rzetelną administracyję. Sire! dobra sprawiedliwość pierwszym jest warunkiem dobrego rządu; w niesprawiedliwych wyrokach, lub w niekaraniu winnych, najgłówniejsza bywa przyczyna zespucia obyczajów. Przeto też stróżom prawa, teraz jak i zawsze życzymy nauki, mocy duszy i charakteru, co niezbędném jest do wykonania ustaw, jeżeli obywatelom bezstronna ma się dziać sprawiedliwość. Sprawiedliwość dla wszystkich równa, i podług fikcyi naszych ustaw, tylko dla tego w imieniu króla wyrzeczona, aby jaśniej okazać, iż wyższą jest nad wszystko, i że nikt niepowinien rościć sobie prawa bycia wyższym nad jęj niezachwiejną wagę. Oto są życzenia, które jako wierny sługa, u stóp wkróści składam.

Na to król dał następującą odpowiadź: »Z radością przyjmuję to nowe wynurzenie sposobu myślenia izby deputowanych. Już owe życzenia któremiście mię otoczyli, gdy w pełném zgromadzeniu udaliście się do mnie wzruszyły mię głęboko. — Ow cichy wtenczas wyraz — jako wpanow prezydent nazwał — był jednakże silny i przejmujący; lecz niobyła w tenczas cisza w sali waszych zgromadzeń, gdy do niej wszedłem po wypadku, który zagroził życiu mojemu i moich synów. Serce moje przejęte było radośnym okrzykiem, którym inie powitano. Izba wie, jak szczerze jestem jęj przychylny; wie, ile dla mnie drogiemi są oznaki jęj sposobu myślenia, wie ona, jak potrzebnemi są te oznaki, aby w tych, którzy jeszcze zamysłają o zamachach, obndzić to przekonanie, iż podobna zbrodnia zostanie bezowocną, albowiem Francyja memu synowi użyczy tęj samój podpory, tęj samój pomocy, tego samego spódziałania — a tym sposobem ich zbrodnicze zamiary, na niczém spełznąć muszą. — Tak jest moi panowie, prawdy te głośno wyrażone, powszechnie uznane mogą nas zachować od wznowienia nienawistnych zamachów, i oszczędzić obrazy naszemu narodowemu honorowi, na którą ją narażają owi nędznicy, rozglaszając swoje zbrodnicze czyny po wszystkich krajach Europy i całego ucywilizowanego świata. Czas jest, uczynić bezsilnymi tych kilku wyrzutek, którzy tak wielkie ściągają na nas niebezpieczeństwa; nie mówię tu o niebezpieczeństwach, które mnie samemu grożą; krew moja do ojczyzny należy, i gotów jestem każdej chwili dla ojczyzny ją przelać; mówię tu raczj o Francyi, o jęj szczęściu, spokojności, bezpieczeństwu; mówię tu o utrzymaniu jęj instytucyi. Składam dzięki wpanom za przy-

łożenie się wspólnie ze mną do obrony tych instytucyi. Wiadomo wam, czy możecie na mnie i na mojej wytrwałości polegać! Mam ufność, z pomocą opatrności, która tylokrotnie swoją osłoniła mię tarczą, Francyję zachować od powrotu tak oplakanych wypadków, a nawę państwa od burz podobnych.«

Na posiedzeniu izby deputowanych d. 4. stycznia podał minister skarbu: 1) ostateczne wykazy budżetu z r. 1834 i 1835; 2) projekt do zregulowania 19 mil. uzupełniającego kredytu na 1836; 3) budżet na 1838, który podaje wydatki na tysiąc trzydzieści siedm milionów franków. Spodziewany dochód ma dać przewyżkę 16 milionów. Przyczém minister skarbu oświadczył, iż rząd nie mniema, aby terażniejsze okoliczności były pomyslnie do zredukowania dłuęu narodowego na mniejszy procent. Po tēm sprawozdaniu nastąpiło mocne poruszenie na wszystkich ławach izby. O projekcie do ustawy tyczącej się cukru z buraków, minister nie wzmiankował. Za to podał wnioski do ustawy o cukrze kolonialnym, a drugi o kopalniach soli we wachodnich prowincyjach. — Nakoniec minister zapowiedział projekta do ustawy, mocą której tak przewyżka z dochodów, jak i sumy zapasowe kasy umarzającej, użyte być mają na większe publiczne roboty. — Na 6. stycznia zapowiedziane zostało posiedzenie dla przyjęcia jakiegoś rozporządzenia królewskiego.

Dziennik *Nouvelle Minerve* zapewnia, iż posagowe dobra królowej belgijskiej z cywilnej listy zapłacone zostały, i że teraz o to chodzi, aby u izb wyjednać zastąpienie tego wydatku. Następnie pensyja (*apanage*) późnij urodzonych synów królewskich, po skończonym 13 roku ma wynosić 600,000 fr., tak, że książę Joinville już w przyszłym roku pobierać będzie takową. Książniczki jak dotąd będą mieć 1 milion posagu, a w razie, gdyby nie poszły za mąż, po skończonym 25 roku do takiejże sumy mieć będą prawo.

Moniteur zawięra rozporządzenie królewskie do nowj organizacji korpusu marynarki. Główne zmiany są następujące: Znosi się stopień kapitana fregaty, jako niepotrzebny, gdyż najwięcej fregat dowodzonych bywa przez kapitanów okrętów liniowych, tak, że nadal zostaną tylko kapitanowie okrętów liniowych i kapitanowie korwet. Porucznicy okrętowi składać mają dwie klasy; zaś okrętowi podchorążowie (*enseignes de vaisseau*), którzy zniesieni byli za ministerstwa Rigny, na nowo przywróćeni zostaną. Z powodu tego nowego urzędzenia pewna liczba kapitanów fregat usuniętych będzie. Ci, którzy zostaną, zatrzymają swoje znaki i pensyję, lecz przyjmą tytuł kapitanów korwet.

Generał Rigny wsiadł na okręt w Bonie, z kład do Francji popłynię, aby się stawić przed sąd wojenny.

Badania w sprawie zamachu Meuniera postępują żwawym krokiem. Ze zaś dotąd nie pokazało się, aby więcej współwinowajców było, przeto wszyscy wnoszą, iż zabójca działał sam jeden.

Nowa wyprawa przeciw Konstantynie ma wyruszyć z Bony dnia 15. kwietnia w sile 12,000 żołnierza. Na ten koniec 9000 świeżego wojska wsiędzie na okręty i popłynię do Afryki; 4 okręty liniowe, 2 fregaty, 4 korwet przewozowych, 2 brygi i 2 statki parowe przeznaczone są do przewiezienia wojska.

Okręty liniowe Jowisz i Montebello zawinęły do Tulonu. Do Bony i Guelmy ciągle przybywają pojedynczo żołnierze, którzy należeli do wyprawy przeciw Konstantynie, a których podano za poległych lub zapodziających. Część o nichże znalazła schronienie u przyjaźnych pokoleń; drudzy znowu popadli w pewien rodzaj niewoli, albowiem plemiona, które ich miały w swęj mocy, z bojaźni zemsty Francuzów nie wydawali ich Achmet bejowi, a znowu lękając się zemsty ostatniego, nie chcieli ich puścić do Bony. Korzystając z chwili, w której znaleźli się pod mniej ścisłą strażą, dostali się na wolność; podług ich opowiadań podobnego losu doznaje wielu z ich towarzyszy.

Municipalność Strasburska uchwaliła zniesienie gier hazardowych na balach maskowych i na innych miejscach publicznych.

Królestwo Polskie.

Rada administracyjna królestwa przez decyzją na posiedzeniu swojem w dniu 17. (29.) listopada r. b. wydaną, przedłużyła po koniec 1838 roku wolność wyprowadzania rudy żelaznej za granicę, za opłatą cła po groszy 5 od kібła hutniczego.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

(Nieurzędowe.)

Lwów. — Na targu tygodniowym dnia 16go stycznia 1837 było 240 sztuk wołów. Płacono za sztukę po 61 do 90 zr. w. w.; z tych jedna mogła wydać mięsa 12 1/4 do 15 3/4, a loju 1 1/2 do 3 kamieni.

Ołomuniec d. 3. stycznia 1837. Tego tygodnia targ na woły był bardzo liche. Przypędzono wprawdzie 267 wołów, po większej części ze Szląska, tak zwanych parników, ale były to mizerne woły, a para najcieńszych zaledwo

8 cetn. ważyć mogła. Najlepsze z przypędzonych wołów zakupiono w małych partyjach dla Berna, a resztę dla innych miejsc nabyto. Kupcy Wiedeńscy zakupili woły z niektórych stajen w Szląsku i ze 300 sztuk tychże wprost przez Weiskirch do Wiednia popędzili. Cena cetnara mięsa podniosła się znowu w Wiedniu na 39 zr. w. w. O sprzedaży 82 wołów z przeszłego targu Icka Zitrin żadnej jeszcze nie ma wiadomości; miał z niemi aż do Wiednia się udać. — W Pradze taksa funta mięsa na 8 kr. postanowiona. Nie ma nadziei, by na przyszły targ więcej była i lepszej jakości przypędzono.

Peszt d. 6. stycznia 1837. W handlu panuje teraz wielka cisza; jednakże w ciągu tego jeszcze miesiąca spodziewamy się, iż ruch się obudzi. Z powodu złego stanu interesów handlowych w Londynie nie dopytywano się wcale o wełnę jednęj strzyży cienkiego gatunku. W Londynie, jak donoszą, ceny na jednym cetnarze miały spaść na 10 do 20 zr. m. k. Na zimową wełnę dwojęj strzyży, na niedawno odbywających się jarmarkach w Tyfnawie i Bernie niezgorszy był odbyt i ceny utrzymały się w dawnęj mierze. O letnią wełnę dobrego gatunku ciągle po stałęj dopytują się cenie. — Łój, produkt siedmiogrodzki, banacki i wołoski, od czasu targu spadł od 1 do 2 zr. m. k. na cetnarze, jednakże znaczna ilość go się rozchodzi, mianowicie na potrzeby samych Węgier. — Miód również spadł o 1 do 2 zr. m. k. i mało kto się oń dopytuje. — Wosk ma wiele pokupu, a mało zasobów, przeto też cetnar doszedł do 98 zr. m. k. — Potażu prawie nie kupowano. — Skórki zajęcze, które od dwóch lat mało miały kupców, a przeto spadły w cenie, teraz nadzwyczajnie drogo się sprzedają. Wódka ciągle utrzymuje się na swoim wysokim stopniu. — Olej z rzepaku uprawianego więcej niż z dzikiego, spadł w cenach, tak, że bardzo obfite zasoby nie znalazły na targu kupca. Cetnar oleju z uprawianego rzepaku łatwo można dostać po 18 zr. m. k., a dzikiego tanięj nawet, niż po 17 zr. m. k. — Strączkowemi jarzynami wszelkiego rodzaju targ jest zasypany, lecz tylko po miernych cenach jest na nie odbyt. — W handlu wyrobów rękodzielnianych nie ma żadnego ruchu.

Do dzisiejszęj Gazety dołączone jest wiadomienie literackie księgarni J. Millikowskiego.

TEATR POLSKI.

Jutro: *Jędrus z Jędrychowu*, dramatyczna zabawa w 3 oddziałach.

BOZNICE, KAHALY, URZĘDNICY I LUDNOŚĆ ŻYDOWSKA W ROSSYI W ROKU 1835.

Gubernije.	Kahaly, synagogi i domy modlitwy.										U r z ę d n i c y.										Mieszkańcy płci obojczy.
	Kahaly.	Synagogi.	Bes Amedraszi, czyli stałe domy modlitwy.	Miniany, czyli tymczasowe domy modlitwy.	O g ó ł.	Szkoły dla nauki dzieci.	Ruwwa, czyli miejsca rabini.	Ruwwa czyli inni rabini.	Mojreojrne, czyli tłumacze prawa.	Daini, sędziowie poborowi.	Chazani, kantorowie.	Szamessi, sędzy przy synagogach.	Gaba, czyli sędzy przy domach modlitwy.	Balkorej, czyli lektorowie.	Bałtokej, trębacze.	Szejcheci, rzeźnicy.	Mojlimi, obrzezacze.	O g ó ł.	Talmudystów.	Karsimów.	
Wileńska	168	46	209	289	712	485	42	80	91	166	198	162	298	340	458	246	418	2499	116542	402	
Witebska	18	10	108	45	179	404	16	15	19	17	15	87	115	100	118	75	106	683	50690	—	
Wolyńska	155	88	507	117	667	623	56	49	86	116	253	251	392	280	205	222	292	2202	194528	—	
Grodziens.	78	25	120	94	317	168	59	32	44	101	80	96	132	170	130	104	219	1157	82983	—	
Ekaterynos.	7	6	2	5	20	24	5	4	5	5	40	10	6	8	12	7	13	85	4461	—	
Liwowska	1	1	—	2	4	1	—	1	1	5	1	—	—	—	2	2	1	15	532	—	
Kijowska	98	70	120	56	344	329	74	35	41	63	113	154	154	111	107	144	189	1185	105222	—	
Kurlandzka	26	21	14	14	75	85	9	4	7	10	22	32	29	28	33	46	57	274	22531	—	
Minška	117	18	191	165	489	267	40	53	50	91	107	87	193	224	183	159	280	1467	96678	—	
Mohylewsk	87	36	223	27	373	300	49	23	69	22	84	103	149	182	201	135	215	1231	86697	—	
Podolska	140	107	182	139	568	554	77	59	54	98	186	222	226	241	242	216	277	1898	157271	—	
Półtawska	17	6	24	18	65	75	13	1	7	8	11	26	25	17	15	30	44	197	13809	—	
Tauryska	5	12	3	—	20	10	4	7	2	3	8	12	14	3	2	11	8	74	2647	1437	
Czerwonska	9	20	21	79	129	70	7	2	8	3	24	44	63	57	115	29	33	390	16207	223	
Czemnow.	17	—	26	21	64	86	6	2	11	10	12	19	29	21	30	33	44	217	18048	—	
Obwojz:																					
Bessarabski	27	38	34	41	140	166	16	6	8	18	66	91	67	69	37	61	59	498	36123	—	
Białostochi	23	19	49	149	240	158	18	13	116	35	37	53	50	83	95	54	146	700	36254	—	
Zakanastkie	23	14	18	20	75	18	18	57	11	4	21	11	23	22	44	44	18	231	12234	133	
O g ó ł	1016	537	1651	1277	4481	3523	609	440	630	780	1248	1462	1955	1956	1997	1618	2419	15003	1059356	2195	